

Sygn. akt VI ACa 299/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA Teresa Mróz

Sędzia SA Agata Wolkenberg

Protokolant sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2012r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. Z o.o. w W.

przeciwko Związkowi Zawodowemu (...) w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 grudnia 2012r.

sygn. akt IV C 578/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Sp. Z o.o. w W. na rzecz Związku Zawodowego (...) w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 299/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. w W. (dalej (...)) wniesione przeciwko Związkowi Zawodowemu (...) w W. o ustalenie, że strajk ogłoszony oraz organizowany w powodowej spółce przez pozwanego oraz przez (...) Związek Zawodowy (...) Komisja (...) nr (...) w W. jest niezgodny z przepisami ustawy z dnia 23 maja 1991r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (dalej u.r.s.z.). Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Dnia 6 października 2011r. związki zawodowe – Związek Zawodowy (...) w W. oraz (...) Związek Zawodowy (...) Komisja (...) nr (...) w W. – skierowały do (...) wystąpienie w trybie art. 1 oraz art. 7 ust. 1 u.r.s.z., zawierające żądanie podwyższenia z dniem 6 października 2011r. wynagrodzenia zasadniczego wszystkich pracowników pozwanego o 2.000 zł netto. W uzasadnieniu wniosku powołano się na konieczność ukształtowania wynagrodzenia pracowników powoda na poziomie ekwiwalentnym do świadczenia przez nich pracy oraz odzwierciedlającym jakość, ilość i rodzaj

świadczonej pracy, a także posiadane przez nich kwalifikacje. W wezwaniu wyznaczono powodowi 5-dniowy termin na uwzględnienie żądania zastrzegając, że jego niezrealizowanie w ww. terminie będzie skutkowało rozpoczęciem sporu zbiorowego.

W piśmie z 12 października 2011r. powód ustosunkował się do wezwania, stwierdzając, że wynagrodzenia pracowników są ustalone zgodnie z przepisami prawa pracy oraz obowiązującymi u niego zasadami w tym zakresie, a spełnienie postulatu podwyżek skutkowałoby powstaniem kosztów przekraczających jego możliwości finansowe i mogłoby doprowadzić do ogłoszenia upadłości powoda. Ponadto przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników powoda w drugim kwartale 2011r. kształtowało się na poziomie 7.374 zł brutto i stanowiło niemal dwukrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ustalanego przez GUS. Przyznanie każdemu pracownikowi identycznej podwyżki pozostawałoby też w sprzeczności z wynikającą z art. 87 § 1 Kodeksu pracy zasadą ustalania wysokości wynagrodzenia z uwzględnieniem jakości i ilości świadczonej pracy i doprowadziłoby do zaburzenia przyjętej struktury wynagrodzeń. Postulaty związków zawodowych mogłyby jednak być przedmiotem dyskusji w toku trwających obecnie prac nad przeprowadzeniem nowego wartościowania stanowisk pracy oraz wprowadzeniem zakładowego układu zbiorowego pracy.

W zakładzie pracy (...) nie obowiązuje układ zbiorowy pracy. Warunki wynagrodzenia pracowników oraz inne świadczenia związane z pracą określa Regulamin Wynagradzania oraz Regulamin Premiowania.

Wobec braku porozumienia doszło do zawiązania sporu zbiorowego zarejestrowanego przez Okręgowego Inspektora Pracy w W. pod numerem (...).

W toku prowadzonych przez strony rokowań i mediacji nie udało się wypracować kompromisu, w związku z czym 27 stycznia 2012 r. w zakładzie pracy został przeprowadzony 2-godzinny strajk ostrzegawczy, a 21 lutego 2012r. powód podpisał ze związkami zawodowymi protokół rozbieżności. Pismem z 11 marca 2012r. związki zawodowe poinformowały powoda o zamiarze rozpoczęcia w dniu 18 marca 2012r. o godzinie 24⁰⁰ „akcji protestacyjnej”. Wezwanie do odstąpienia od tej akcji okazało się nieskuteczne. Akcja protestacyjna została poprzedzona referendum strajkowym, w którym odpowiadano na pytanie: „czy jesteś za podjęciem strajku wobec odmowy ze strony Pracodawcy urealnienia płac w Spółce (...)?”. Zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Skrutacyjnej Referendum Strajkowego wzięło w nim udział 488 osób spośród 836 zatrudnionych. Za przeprowadzeniem „akcji protestacyjnej” opowiedziało się 415 osób, natomiast przeciwko było 62 pracowników.

Obecnie strajk nie jest prowadzony.

Postanowieniem z 23 marca 2012r. wydanym w sprawie IV Co 98/12 Sąd Okręgowy w Warszawie zabezpieczył powództwo (...) o ustalenie że strajk ogłoszony oraz organizowany w powodowej spółce jest niezgodny z przepisami (...) w ten sposób, że zakazał Związkowi Zawodowemu (...) w W. oraz (...) Związkowi Zawodowemu (...) Komisji Międzyzakładowej nr (...) w W. organizowania i prowadzenia strajku rozpoczętego 18 marca 2012r.

Na skutek zażaleń obu związków zawodowych, postanowieniem z 11 lipca 2012r., Sąd Apelacyjny (w sprawie VI ACz 553/13) uchylił zaskarżone postanowienie i odrzucił wnioski w stosunku do (...) Związku Zawodowego (...) Komisji Międzyzakładowej nr (...) w W., oraz zmienił zaskarżone postanowienie w pozostałej części w ten sposób, że oddalił wnioski (...) o udzielenie zabezpieczenia w stosunku do Związku Zawodowego (...) w W. z braku interesu prawnego, o którym mowa w art. 730¹ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro w chwili orzekania obie organizacje związkowe zaprzestały akcji strajkowej i jej nie kontynuują, zdezaktualizowała się potrzeba zapobieżenia ewentualnym przyszłym szkodom, a nadto, nawet w przypadku stwierdzenia zasadności roszczenia powoda, nie doszłoby do zapobieżenia akcji strajkowej ponieważ wyrok uwzględniający powództwo nie stanowiłby tytułu wykonawczego pozwalającego na przymusowe wstrzymanie strajku, nawet nielegalnego. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że żądanie powoda budzi wątpliwości w świetle art. 59 ust 3 Konstytucji RP.

W sprawie niniejszej, w pozwie z 10 kwietnia 2012r., (...) domagał się ustalenia, że strajk ogłoszony oraz organizowany przez Związek Zawodowy (...) w W. oraz Organizację (...) w W. jest niezgodny z przepisami u.r.s.z. W uzasadnieniu powyższego żądania powód powołał się na art. 189 k.p.c. i stwierdził, że rozstrzygnięcie sądu ma prowadzić do stwierdzenia, że w stanie faktycznym tej sprawy pozwanym nie służyło prawo ogłoszenia, organizowania i prowadzenia strajku, jako środka rozwiązania sporu zbiorowego. Zdaniem powoda bowiem, w sytuacji, gdy strajk jest formą rozwiązywania sporu zbiorowego, w którym związki zawodowe reprezentują prawa i interesy pracowników, ustalenie istnienia (nieistnienia) prawa związków zawodowych do ogłoszenia, zorganizowania i prowadzenia strajku może być przedmiotem rozstrzygnięcia sądu, wydanego w oparciu o ww. przepis, a pracodawcy służy legitymacja czynna w takiej sprawie. Jego interes prawny polega na ustaleniu sposobu wykonania obowiązków stron stosunków pracy zawartych przez powoda z uczestnikami strajku, przez okres jego trwania, a także eliminacji strajku nielegalnego, jako działania mającego bezpośredni wpływ na sferę prawną powoda i podjętego z naruszeniem prawa. Zdaniem powoda ustalenie, że strajk prowadzony jest nielegalnie, prowadzić też będzie do przerwania akcji strajkowej i zapobieżenia powstaniu lub zwiększeniu się szkód pracodawcy oraz ochronie organizatorów strajku przed odpowiedzialnością odszkodowawczą. Przy czym, w sytuacji trwania sporu zbiorowego, powodowi nie służy przeciw pozwanym roszczenie dalej idące, zaś do czasu uzyskania rozstrzygnięcia niniejszej sprawy utrzymuje się stan niepewności prawnej związanej z treścią praw pracowników powoda uczestniczących w strajku.

Pozwany Związek Zawodowy (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo (...), oparte na art. 189 k.p.c., nie zasługiwało na uwzględnienie. Przy czym Sąd ten podzielił argumentację Sądu Apelacyjnego zaprezentowaną w sprawie IV Co 98/12 uznając, iż ma ona zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy oddalił też wnioski o przesłuchanie świadków i stron oraz wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy dowody te miały służyć ustaleniu niespornego stanu faktycznego, a spór dotyczy jedynie oceny prawnej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wprawdzie sąd może ustalić fakt o charakterze prawotwórczym, jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał interesu prawnego powoda ponieważ obie organizacje związkowe zaprzestały strajku i w chwili obecnej go nie kontynuują. Zdezaktualizowała się więc potrzeba prewencyjnego zapobieżenia ewentualnym, przyszłym szkodom, które mogły powstać wskutek nielegalnego przeprowadzenia strajku. Powód ma jedynie interes ekonomiczny sprowadzający się do wyeliminowania szkód powstałych wskutek strajku, a nie interes prawny. Ponadto dochodzone roszczenie, w przypadku jego zasadności, nie doprowadziłoby do zapobieżenia akcji strajkowej, albowiem wyrok uwzględniający powództwo nie stanowiłby tytułu wykonawczego i na jego podstawie powód nie mógłby żądać przymusowego zaniechania działań uznanych za nielegalne. A niezależnie od powyższego, o ile jakiegokolwiek szkody powstały, to obecnie powód może dochodzić roszczenia o odszkodowanie zgodnie z art. 26 ust. 3 u.r.s.z.

W apelacji od powyższego wyroku powód – (...) Sp. z o.o. w W. zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (na kanwie niespornego stanu faktycznego), a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż powód nie ma interesu prawnego, o którym mowa w tym przepisie, gdy tymczasem powód udowodnił istnienie interesu prawnego wykazując, iż orzeczenie w przedmiotowej sprawie niezbędne jest do uchylenia stanu niepewności co do sytuacji prawnej powoda, a w szczególności, iż stwierdzenie legalności bądź nielegalności strajku decyduje o treści stosunków prawnych między powodem a strajkującymi pracownikami, co wynika wprost z art. 23 u.r.s.z., a także między stronami postępowania oraz między powodem a kontrahentami powoda;

- naruszenie prawa procesowego w postaci: art. 227 k.p.c. – poprzez oddalenie wniosków dotyczących dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 233 k.p.c. – poprzez niedokonanie samodzielnego i wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego; art. 278 k.p.c. – poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, prowadzące w konsekwencji do nie rozpoznania istoty sprawy w zakresie orzeczenia o stwierdzeniu zgodności lub niezgodności z prawem opisanego w pozwie strajku, mimo sprecyzowanego przez

powoda w tym przedmiocie żądania oraz wykazania przez powoda istnienia interesu prawnego w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia; art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przyjęcie ustaleń innego sądu, poczynionych w innym postępowaniu i w innym trybie, a w związku z tym niedokonanie przez Sąd Okręgowy we własnym zakresie oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, zarówno odnośnie oceny istnienia po stronie powoda interesu prawnego, a także, w konsekwencji oddalenia powództwa wobec błędnego uznania braku interesu prawnego, brak oceny materiału dowodowego w zakresie dokonania wnioskowanego przez powoda ustalenia; art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez błędne ustalenie, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, iż zdezaktualizowała się potrzeba prewencyjnego zapobieżenia ewentualnym, przyszłym szkodom, które mogły powstać wskutek nielegalnego przeprowadzenia strajku, gdy strajk został przerwany (zawieszony, ale nie zakończony) w związku z wydaniem przez sąd postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, co wobec uchylecia tego postanowienia oznacza, iż spór zbiorowy nie został w rzeczywistości zakończony, a strajk mógłby zostać wznowiony; art. 328 § 2 k.p.c. – poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia w zakresie wykładni interesu prawnego powoda i poprzestanie na skopiowaniu wniosków innego sądu, poczynionych w innym postępowaniu, a także na pominięciu powoływanego przez powoda art. 23 u.r.s.z., z którego wprost wynika interes prawny powoda w niniejszej sprawie, co w rezultacie wyklucza rozsądną kontrolę instancyjną wyroku w tym zakresie; art. 328 § 2 k.p.c. – poprzez rozbieżność pomiędzy częściami dyspozytywną i motywacyjną uzasadnienia skarżonego wyroku, polegającą na posługiwaniu się pojęciami: „uprawniony”, „obowiązani”, a następnie „powód” i „pозwani”, co świadczy o powierzchownym rozpatrywaniu przez Sąd I instancji materiału dowodowego oraz braku samodzielności jurysdykcyjnej Sądu;

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną (implicite) wykładnię, a w konsekwencji nie zastosowanie art. 23 u.r.s.z. do ustalenia interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie, podczas gdy z przepisu tego a contrario wynika, iż w przypadku strajku nielegalnego pracownikom nie przysługują wymienione w nim uprawnienia, zatem stwierdzenie legalności lub nielegalności strajku decyduje o treści stosunków pracy pracowników powoda uczestniczących w strajku, co determinuje istnienie interesu prawnego w zakresie ustalenia treści tych stosunków i uchylecia niepewności prawnej w tym zakresie, przekładając się wprost na możliwość prawidłowego wykonania przez pracodawcę obowiązków ze stosunku pracy takich, jak udzielenie urlopu, czy wystawienie świadectwa pracy; w konsekwencji także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie powołania jakiegokolwiek argumentacji prawnej w części motywacyjnej wyroku w tym zakresie;

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez nie zastosowanie art. 471 k.c. do ustalenia interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie, podczas gdy w przypadku stwierdzenia nielegalności strajku, powód nie będzie odpowiadał wobec swoich kontrahentów za niewykonanie zobowiązań spowodowane takim strajkiem, co determinuje istnienie interesu prawnego powoda w zakresie ustalenia jego sytuacji prawnej. Stwierdzenie nielegalności strajku, nawet jeżeli nie wyłączy odpowiedzialności powoda in extenso, będzie miało niewątpliwy wpływ na zakres potencjalnej odpowiedzialności powoda.

Wobec powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Pozwany – Związek Zawodowy (...) w W. wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda – (...) Sp. z o.o. w W. nie zasługiwała na uwzględnienie, pomimo że część podniesionych w niej zarzutów jest trafna.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone jest w sposób utrudniający jego zrozumienie. W znacznej części stanowi bowiem niedbałą kompilację uzasadnień orzeczeń wydanych w sprawie IV Co 98/12 (VI ACz 553/13), a motywy rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa sformułowane są w sposób lakoniczny. Niemniej jednak, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., przedmiotem rozpoznania przez sąd II instancji jest – ponownie (w granicach apelacji) – cała sprawa, nie zaś wyrok sądu I instancji, czy też apelacja (szerzej na ten temat – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., podjęta w składzie 7 sędziów w sprawie III CZP

49/07, OSNC 2008/6/55, Prok.i Pr.-wkl. 2009/6/60, Biul.SN 2008/1/13, Wspólnota 2008/7/44). Skoro więc w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a mianowicie: fakty, które uznał za udowodnione oraz dowody, na których się oparł, i wyjaśnił przyczyny, dla których oddalił pozostałe wnioski dowodowe zgłaszane przez powoda oraz wskazał podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 328 § 2 k.p.c.), sprawa niniejsza poddaje się kontroli apelacyjnej, a wyrok nie jest obciążony wadliwością uzasadniającą konieczność jego wyeliminowania z obrotu.

Sąd Apelacyjny zważył też, że pomimo podniesienia w apelacji szeregu zarzutów naruszenia przez sąd I instancji procedury cywilnej regulującej zasady postępowania dowodowego, skarżący nie wskazał, które z ustaleń faktycznych dokonanych przez ten sąd kwestionuje i z jakich przyczyn, a co więcej – potwierdził, że ustalony stan faktyczny jest niesporny. Przede wszystkim jednak analiza zaprezentowanego przez niego uzasadnienia zarzutów naruszenia art.art. 227, 233 i 278 k.p.c. prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości skarżący kwestionuje nie tyle ustalenia sądu co do przebiegu faktów, co ich ocenę w świetle prawa materialnego (do którego należy zaliczyć również art. 189 k.p.c., stanowiący podstawę materialnoprawną roszczenia, a więc, wbrew zarzutowi apelacji, właściwie zastosowany w tej sprawie). Wobec zaś oddalenia powództwa o ustalenie z uwagi na brak przesłanek z art. 189 k.p.c., to jest brak interesu prawnego powoda w takim ustaleniu, kwestia ewentualnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art.art. 227, 233 i 278 k.p.c. mogłaby mieć znaczenie dla stwierdzenia zasadności apelacji jedynie w sytuacji, w której zaskarżony wyrok naruszałby prawo materialne, a rozpoznanie sprawy wymagałoby badania legalności strajku. Co jednak nie ma miejsca.

Sąd Apelacyjny zważył, że przesłankami zasadności powództwa o ustalenie, wywiedzionego w oparciu o art. 189 k.p.c., są: żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz posiadanie przez powoda interesu prawnego w takim ustaleniu. Nie budzi też wątpliwości, że powództwo takie nie może skutecznie zmierzać do ustalenia faktów, te bowiem są jedynie przesłanką dla stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wyjątkowo jedynie dopuszcza się możliwość dochodzenia w drodze takiego powództwa tzw. faktów prawotwórczych, definiowanych jako fakty, z których w sposób bezpośredni wynika istnienie (nieistnienie) stosunku prawnego lub prawa (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1997r. wydany w sprawie I PKN 434/97 OSNP 1998/21/627).

W sprawie niniejszej zaś powód domaga się ustalenia, że strajk ogłoszony oraz organizowany w powodowej spółce m.in. przez pozwanego jest nielegalny (jako niezgodny z przepisami u.r.s.z.), przy czym, zdaniem powoda, jego żądanie ma na celu ustalenie faktu prawotwórczego. Merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy będzie bowiem, w jego ocenie, wywierało wpływ na treść stosunków pracy łączących powoda z uczestnikami strajku oraz na zakres ewentualnej odpowiedzialności powoda wobec jego kontrahentów za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań w związku z dojściem do nielegalnego strajku, a także będzie miało znaczenie w zakresie praw niemajątkowych powoda, służąc ochronie renomy i dobrego imienia jego firmy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 189 k.p.c. nie może jednak stanowić podstawy prawnej uwzględnienia tak sformułowanego żądania. Wbrew wywodom skarżącego, nie ma ono bowiem na celu ustalenia faktu prawotwórczego, a zmierza do ustalenia naruszenia przez pozwanego prawa materialnego. W sprawie niniejszej jest oczywiste, że strony pozostają w zgodzie co do przebiegu faktów. A wobec niespornych ustaleń Sądu Okręgowego ich zaistnienie nie budzi też wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Zaś spór i wynikające z niego żądanie powoda dotyczy w rzeczywistości tego, czy strajk ogłoszony przez pozwanego jest nielegalny. A więc nie tego, czy zaistniał fakt (prawotwórczy), z którego pomiędzy stronami, t.j. pomiędzy (...) i pozwanym związkiem zawodowym, narodził się stosunek prawny lub prawo, a tego, czy zaistniały fakt ogłoszenia i rozpoczęcia strajku narusza prawo materialne (art. 15 i 17 u.r.s.z.). Tymczasem przepis art. 189 k.p.c. w zakresie, w którym dotyczy ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa, odnosi się do prawa podmiotowego strony, a nie prawa w znaczeniu obowiązującego przepisu prawnego – normy prawnej. Nie służy też ustaleniu, że działanie pozwanego było bezprawne (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998r. wydany w sprawie I PKN 186/98, OSNP 1999/13/424, Wokanda 1999/7/26). A tego faktycznie domaga się powód w tej sprawie. Jego żądanie nie zasługuje więc na uwzględnienie, jako nie znajdujące oparcia w art. 189 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył ponadto, że powództwo o ustalenie wywiedzione w oparciu o prawidłowo zastosowany art. 189 k.p.c. nie służy zdobyciu dowodu, mającego przydać się w ewentualnym przyszłym postępowaniu sądowym o świadczenie, czy też sprawdzeniu, czy istnieją przesłanki do wystąpienia z innym żądaniem wobec pozwanego lub osób trzecich (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999r., wydany w sprawie I PKN 597/98, OSNA-PiUS 2000 nr 8, poz. 301). Takie zaś cele powództwa wniesionego w sprawie niniejszej wskazywał powód w uzasadnieniu swego interesu prawnego. Odnosząc się do tej kwestii Sąd Apelacyjny zważył, że choć nie wszystkie argumenty Sądu Okręgowego przytoczone w uzasadnieniu rozstrzygnięcia o braku interesu prawnego powoda w wytoczeniu niniejszego powództwa są trafne (dotyczy to w szczególności argumentu, że wyrok wydany w tej sprawie nie stanowiłby tytułu wykonawczego), to jednak rozstrzygnięcie to jest w pełni uzasadnione.

Przyjmuje się powszechnie, że interes taki zachodzi, gdy oczekiwane przez powoda rozstrzygnięcie ustalające istnienie (nieistnienie) prawa, bądź stosunku prawnego, wywoła między stronami takie skutki, w następstwie których sytuacja prawna stron, a przede wszystkim powoda, zostanie jednoznacznie określona. Tymczasem wskazane przez powoda skutki postulowanego rozstrzygnięcia nie dotyczą stosunków między stronami procesu. Skoro bowiem powód spodziewa się, że merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy będzie wywierało wpływ na treść stosunków pracy łączących powoda z uczestnikami strajku i zakres jego obowiązków wynikających z umów o pracę oraz na zakres ewentualnej odpowiedzialności powoda wobec jego kontrahentów, a także będzie służyło ochronie renomy i dobrego imienia jego firmy, to błędnie zakłada, że wywrze ono skutek nie tyle w jego stosunkach z pozwanym związkiem zawodowym, ile w stosunkach z osobami trzecimi, nie będącymi uczestnikami tego procesu. Tymczasem wyrok wydany w tej sprawie, niezależnie od jego treści, nie ma przymiotu rozszerzonej prawomocności i nie wiąże osób nie będących stronami tego procesu (art. 365 § 1 k.p.c.) – nawet pracowników zrzeszonych w związku i biorących udział w strajku, a tym bardziej bliżej nie określonych kontrahentów powoda i osób zainteresowanych renomą jego firmy. Zatem, wbrew wywodom apelacji, art. 23 u.r.s.z. oraz art. 471 k.c., czy nawet art. 43 k.c., nie przesądzają o istnieniu w sprawie niniejszej po stronie powoda interesu prawnego, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Natomiast w bezpośrednich stosunkach z pozwanym wyrok, nawet w brzmieniu postulowanym przez powoda, nie wywarłby spodziewanego przez niego skutku. Nie usunąłby zagrożenia kontynuacją akcji strajkowej, o którym wbrew wywodom apelacji była mowa w pozwie. Wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca orzeczeń sądów cywilnych sprowadza się bowiem do tego, że żaden z podmiotów nią objętych nie może negować istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści. Nawet więc wyrok ustalający nielegalność strajku zorganizowanego przez pozwanego nie miałby mocy zapobiegania zagrożeniu praw powoda, jako pracodawcy. Jak już wyżej wskazano, wyrok taki nie usunąłby też w stosunkach z pozwanym niepewności powoda co do służącego mu prawa podmiotowego, skoro jego niepewność dotyczy jedynie tego, czy pozwany narusza prawo materialne. Jak trafnie więc ocenił Sąd Okręgowy, powództwo (...) wniesione przeciwko pozwanemu związkowi zawodowemu nie zasługiwało na uwzględnienie również z braku interesu prawnego powoda.

W tym stanie rzeczy nie zachodziła już potrzeba badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie fakt nielegalności strajku istnieje, bądź nie istnieje. Stąd Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wnioski dowodowe służące wykazaniu, że strajk ten jest nielegalny.

Z tych względów, uznając że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego są chybione, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadnie art. 385 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z ustaloną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.